



TERAŹNIEJSZA PRAWDA

i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

„A gdy [Baranek] otworzył siódmą pieczęć ... ” „Aleście przystąpili do góry Syon i do miasta Boga żywego, do Jeruzalemu Niebieskiego (...) Patrzajcie, abyście nie gardzili Tym, Który mówi (...): Jeszcze ja raz poruszę nie tylko ziemią, ale i niebem (...) Przeważając Królestwo nie chwiejące się, miejmy łaskę, przez którą służymy przyjemnie Bogu z bojaźnią i uczciwością. ” „ ... Chrystus przyszedłszy Najwyższy Kapłan (...) Przez większy i doskonalszy przybytek, (...) Znalazłszy wieczne odkupienie. ” — Obj. 8:1; Żyd. 12:22, 25, 26, 28; 9:11,12

TERAŹNIEJSZA PRAWDA

i

Zwiastun Chrystusowej Epifanii

PL ISSN 0239-4480

DWUMIESIĘCZNIK. Wydawany przez ŚWIECKI RUCH MISYJNY „EPIFANIA” w Warszawie. Redaktor: Bernard Hedman, Chester Springs, Pa. 19425, USA. Redaktor odpowiedzialny w Polsce: Piotr Woźnicki, skrytka pocztowa nr 102, 00-961 WARSZAWA 42.

NASZE SIEDEMDZIESIĄTE CZWARTE ROczne SPRAWOZDANIE



Z **WIELKĄ** oceną dla naszego Niebiańskiego Ojca — Jehowy i wielkiego wodza naszego zbawienia, Jezusa, przygotowaliśmy i przedstawiamy to sprawozdanie. W harmonii z naszym rocznym godłem na 1992 rok (Iz. 40:31), Bóg był bardzo łaskawy w zachęcaniu nas i odświeżaniu prawdą i jej duchem, w zaspokajaniu naszych potrzeb doczesnych oraz duchowych i udzielaniu nam radości płynącej z urzeczywistniania się Jego obecności.

Z korzystnego miejsca obserwacyjnego, jakie Jehowa przygotował dla wszystkich swoich „stróżów” tutaj przy końcu tego wieku (Abak. 2:1), oglądamy sąd Boży i stopniowe niszczenie chrześcijaństwa (starego porządku) oraz stopniowe zakładanie Królestwa Bożego (nowego porządku) wraz z jego licznymi obfitymi błogosławieństwami dla wszystkich.

W minionym roku wiele było znaków czasu, i sam rok był znamienny. My, jako stróżowie i obserwatorzy, w 1992 roku nie doczekaliśmy się zupełnego wypełnienia się obietnic Bożych, jednak radujemy się, że „widzenie” tylko *pozornie* zostało odłożone (Abak. 2:3; 3:17,18). Nadal oczekujemy na Pana w poddaniu, zaufaniu i pobożności.

Nie jesteśmy prorokami, a Pan nie podał nam szczegółów odnoszących się do przyszłości, lecz pragnie On, abyśmy postępowali według wiary, a nie według widzenia. Pomimo tego, stojąc na górze Fazga (Pisga), widzimy nie tylko Tysiącletni Kanaan, lecz również mamy satysfakcję z oglądania widoku ogólnego kraju leżącego między górą Fazga i Kanaanem (5 Moj. 3:27; 34:1-4). Tak więc z naszego duchowego podwyższenia możemy ze szczególną wyrazistością oglądać wydarzenia na świecie.

„Tedy wstąpił Mojżesz z onych równin Moabskich na górę Nebo, na wierzch pagórka Pisga*), który jest naprzeciwko Jerycha; a ukazał mu Pan wszystką ziemię od Galaad aż do Dan;

I wszystką ziemię Neftalimową, i ziemię Efraimową, i Manasesową, i wszystką ziemię Judową aż do morza ostatniego.

I stronę południową, i równinę doliny Jerycha, miasta osadzonego palmami aż do Segor.

Tedy mu rzekł Pan: Tać jest ziemia, o którą przysiągłem Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi, mówiąc: Nasieniu twemu dam ją; pokazałem ją oczom twoim, ale ty do niej nie wnijdiesz”.

*) Nie ma nazwy tego pagórka w tym wersecie w Biblii Gdań., choć występuje ona w innych wersjach Biblii.

Z powodu braku miejsca i innych powodów nie możemy podać tego wszystkiego, co chcielibyśmy umieścić w tym sprawozdaniu. Zaczynamy od wydarzeń w świecie religijnym.

Główne doniesienia religijne w 1992 roku

Dwaj baptyści z południowego skrzydła baptyzmu, prezydent elekt Bill Clinton i wiceprezydent elekt Al Gore, jun., zostali wybrani w listopadowych wyborach, co, zdaniem reporterów zajmujących się sprawami religii, stanowiło *główne* doniesienie religijne w 1992 roku. Zwycięstwo to (po kampanii, w której częściowo odegrały rolę wartości rodzinne) po raz pierwszy przypadło dwom członkom tej denominacji. Ich postawa różni się jednak od postawy baptystów południowych, potępiających aborcję i zachowanie homoseksualne. Z tą pierwszą relacją dziennikarzy jest także związana sprawa przywrócenia obowiązkowości religii, ciężąca na prezydencie Bushu i wiceprezydencie Quayele'u, którzy przegrali. Religijni konserwatyści odnieśli znaczące korzyści w państwie i w rywalizacjach lokalnych.

„UMIEJĘTNI I UTWIERDZENI W TERAŹNIEJSZEJ PRAWDZIE” 2 Piotra 1:12	
Rok LXVI, Nr 3	Maj — Czerwiec, 1993 (A. D. 1993 — A. M. 6121)
Nr 428	
Spis Treści	
	str.
Nasze siedemdziesiąte czwarte roczne sprawozdanie	34
Główne doniesienia religijne	34
Inne wydarzenia religijne	35
Europejska wspólnota gospodarcza zatamuje się	36
„Zbierajcie się narody, Iza. 6:9	37
Warunki w świecie	38
Sprawy Domu Biblijnego	38
Nasza korespondencja	39
Reklamowanie czasopism	39
Podsumowanie naszej pracy	40
Sprawozdanie z ... konwencji, ... br. polscy, ukraińscy i rosyjscy	41
Pytania biblijne	42
Sprawozdanie z działalności w Anglii	43
Skorowidz wersetów biblijnych	44
Letnie konwencje	46

„OCZEKUJĄC ONEJ BŁOGOSŁAWIONEJ NADZIEI | EPIFANICZNEJ CHWALY WIELKIEGO BOGA I ZBAWICIELA NASZEGO JEZUSA CHRYSZTUSA” — Tytus 2:13

Inną interesującą osobliwością tych wyborów była uwaga, jaką zwracał na siebie trzeci kandydat, odnoszący sukcesy biznesmen i miliarder z Teksasu, Ross Perot. Podczas gdy pozostali kandydaci mówili raczej bardziej ogólnikowo, niż szczegółowo, o rozwiązywaniu rzeczywistych zagadnień USA, Perot dawał dowody dokładnej znajomości spraw ekonomicznych, jakie dotyczą standardu życia narodu. Perot otwarcie zalecał większą oszczędność rządu i przepowiedział ciężkie czasy dla Amerykanów, chyba, że podejmą trudną decyzję. W dniu wyborów, cieszący się popularnością, Perot zyskał ponad dwadzieścia procent głosów.

Drugie miejsce w religijnych relacjach, po zaciętej debacie, miał kościół anglikański w związku ze swoją decyzją, dotyczącą wyświęcania kobiet. Decyzja ta wywołała entuzjazm w „kościółce matce” w społecznościach anglikańskich na całym świecie (70 milionów). Mniej więcej połowa, z trzydziestu narodowych i regionalnych kościołów, łącznie z kościołem episkopalnym w Stanach Zjednoczonych usankcjonowała księży-kobiety. Około tysiąca księży-mężczyzn jest gotowych odejść z kościoła anglikańskiego i przyjąć katolicyzm, natomiast około tysiąca niewiast jest przygotowywanych i oczekuje na stanowiska duchownych.

Trzecią z kolei sprawą było odrzucenie przez biskupów rzymskokatolickich w Ameryce listu pasterskiego na temat wyświęcania kobiet, po dziewięciu latach pracy nad nim. Ostateczny projekt tego listu był odbiciem tradycyjnych poglądów watykańskich, które nie dopuszczają kobiet do wyświęceń. Po odrzuceniu tego dokumentu biskupi wezwali do dalszego dialogu w tej kwestii.

Czwarte miejsce zajęło powoływanie się na złe prowadzenie się seksualne kleru, włączając liczne przypadki księży katolickich molestujących dzieci. Pewnemu księdzu, jak obliczono, z powodu czynów pedofilskich jakie popełnił w licznych stanach, wytoczono ponad sto procesów cywilnych i kryminalnych. Seksualne złe prowadzenie się wobec młodych chłopców doprowadziło Wallace Frey'a, wiceprezydenta Episkopalnej Izby Deputowanych, do ustąpienia z zajmowanego stanowiska. Katolicy biskupi i liczne protestanckie denominacje zaostrzyły zasady postępowania w tej sprawie.

Sprawą numer pięć były wzajemne walki w byłej Jugosławii, które wywodzą się z gorzkiego antagonizmu trzech grup: głównie wschodnich ortodoksyjnych Serbów, katolickich Chorwatów i fanatycznych bośniackich muzułmanów. Chociaż walki nie toczyły się o religię, ale o narodową dominację, pobrzmiwały w niej religijne tony.

Inne wydarzenia religijne

Innymi ważnymi wydarzeniami (w hierarchii ważności porządek zstępujący) były:

- Sąd Najwyższy USA, w decyzji 5-4, orzekł, iż modlitwy w szkołach publicznych podczas uroczystości promocyjnych gwałcą pierwszą poprawkę do konstytucji — która według sądu sprzeciwia się wprowadzaniu religii. Wprawdzie w Poprawce tej czy-

tamy: „Kongres nie może stanowić ustaw, wprowadzających religię albo zabraniających swobodnego wykonywania praktyk religijnych, albo ograniczających wolność słowa lub prasy, albo naruszających prawo do spokojnych zgromadzeń i do wnoszenia do najwyższych władz petycji o naprawianie krzywd”. Nasi przywódcy wyraźnie postępują *wbrew temu własnemu prawu narodowemu* (jak i Boskiemu), gdy zakazują publicznej modlitwy.

- Kościoły zwróciły uwagę na 500. rocznicę przybycia Kolumba do Ameryki, wyrażając żal z powodu zła wyrządzonego rdzennym Amerykanom (Indianom). Papież Jan Paweł II, podczas rocznicowego nabożeństwa w Santo Domingo, złe traktowanie Indian nazwał „okrucieństwami”.
- Grupy religijne udzieliły pomocy ofiarom głodu w Afryce, ofiarom wojny w byłej Jugosławii, huraganu na Florydzie i w Luizjanie oraz ofiarom rozruchów na tle rasowym w Los Angeles.
- Zjednoczony Kościół Metodystyczny utrzymał w mocy swoje dwudziestoletnie stanowisko, iż praktyki homoseksualne „nie są zgodne z naukami chrześcijańskimi” i ci, którzy je uprawiają powinni zostać odsunięci od posług duszpasterskich. Kościół ten również podtrzymał swoją warunkową akceptację aborcji.
- Południowi baptyści w dalszym ciągu oddzielali się od kluczowych, samodzielnych pracowników misyjnych i opuszczając zarząd misji zagranicznych pozostawili kontrolę nad nim fundamentalistycznym członkom zarządu. Rezygnacje te oraz inne posunięcia powiększyły rozłam istniejący między umiarkowanymi i ultrakonserwatystami.
- Galileusz został oczyszczony przez papieża Jana Pawła II po ponad trzystu latach od potępienia astronoma-fizyka przez inkwizycję kościoła katolickiego i zmuszeniu go (pod groźbą śmierci) do odwołania swych odkryć na temat istoty systemu słonecznego.
- Watykan zatwierdził nowy uniwersalny katechizm dla kościoła rzymskokatolickiego, jeszcze raz poświadczając tradycyjne dogmaty wiary i ustalając „wykaz nowych grzechów”, będących produktami współczesnego społeczeństwa.
- Ochrona środowiska naturalnego stała się przedmiotem troski licznych gremiów religijnych pod częściowym wpływem Narodów Zjednoczonych, podnoszących tę kwestię.
- Finansowa presja uciskająca liczne denominacje oraz ich jednostki regionalne, spowodowała ograniczenie posług religijnych, redukcje personelu i zamrożenie płac.
- Wiele osób, słysząc o rządzie niemieckim, zaopatrującym emigrantów w znaczną pomoc, przybyło do Niemiec ze wschodniej Europy i skądinąd, co wywołało w tym kraju gwałtowne protesty i ataki ze strony neonazistów itd. Jednakże kościoły dostarczyły pomocy nowo przybyłym.



Europejska Wspólnota Gospodarcza
załamuje się

W ciągu kilku ostatnich lat narody Europy Zachodniej skłaniały się ku unii politycznej, ekonomicznej i monetarnej w wysiłku uwolnienia się od niedogodności różnej waluty, paszportów, transakcji handlowych itd. W 1991 roku w wiadomościach informowano, iż państwa, których to dotyczyło planowały stworzenie w 1992 roku wspólnoty gospodarczej bez granic, na podstawie uchwalenia niezbędnych ustaw itp. Wynikiem tego miało być połączenie dotąd niezależnych narodów we wspólną unię — obejmującą różne historie, kultury, politykę, filozofie, etniczne struktury — z jednym wspólnym rynkiem.

Pierwszym porozumieniem miał być Traktat z Maastricht, podpisany w grudniu 1991 roku, w mieście holenderskim o tej nazwie. Porozumienie to miało objąć wiele obszarów, jego sygnatariusze zobowiązali się do wprowadzenia jednej waluty (jednak z zastrzeżeniem wobec Brytanii), wspólnego ministerstwa spraw zagranicznych i polityki bezpieczeństwa. Największą korzyścią miało być wymazanie granic narodowych od stycznia 1993 roku i zachowanie tylko jednego paszportowego posterunku kontrolnego dla Amerykanów i pozostałych obcokrajowców.

Wspólna waluta miałyby wejść do obiegu między 1997 a 1999 rokiem. Tak więc funty, franki, marki, liry miałyby być zastąpione przez „ecu” — europejską jednostkę monetarną. Ta waluta miałyby być używana wszędzie, od gór szkockich po Morze Śródziemne. Premier Major odrzucił możliwość przyjęcia przez Brytyjczyków tych postanowień, jak i innych, dotyczących praw społecznych.

Na uwagę zasługuje to, że ów Traktat miał podporządkować swoich członków wspólnej polityce zagranicznej i ostatecznie jakiejś zjednoczonej obronie militarnej. Brytyjczy i Niemcy jednakże są ostrożni wobec tej nowej polityki, jaka mogłaby osłabić NATO.

Pozostałe z głównych postanowień dotyczą:

- Środowiska — przewidziano identyczne standardy dla wszystkich narodów, dotyczące skażenia wody i powietrza, energii i pozbywania się śmieci.
- Handlu — większość dóbr już jest objęta wolnym handlem, ale biurokracja zostanie zredukowana, gdy wspólny (jeden) rynek zacznie działać od 1 stycznia 1993 roku (pisane w październiku 1992 r.). Ma to oznaczać niższe koszty transportu morskiego i te same wzorce dla produkcji oraz opakowań.

Towarzystwa w USA, jednakże, mogłyby utracić pewne korzyści, mimo nowych dojsć do rynku liczącego 338 milionów Europejczyków. Dla Amerykanów postanowienia dotyczące wspólnych granic i waluty budziłyby największe bezpośrednie zainteresowanie. Ale są też pewne zastrzeżenia, mianowicie te, które dotyczą suwerenności narodów i życia jednostek, a jakie nasunęły się w związku z zazdrością Europejczyków o swoją własną oraz narodową tożsamość.

Przeszkody przed zjednoczeniem

Perspektywa zjednoczenia załamywała się stopniowo z upływem 1992 roku i utknęła w martwym punkcie, gdy minęła wyznaczona data 1 stycznia 1993 roku. Dwie główne porażki zniweczyły wysiłek Europy w kierunku zjednoczenia się. Jedną z nich było czerwcowe referendum, w którym duńscy wyborcy odrzucili Traktat z Maastricht Wspólnoty Europejskiej, wzywający do większej integracji ekonomicznej i ostatecznej integracji politycznej.

Niemal jakby wykopaniem grobu było francuskie, zaledwie aprobowane, późniejsze referendum po tygodniu zamieszania na europejskim rynku walutowym. Dania zaplanowała jeszcze jedno referendum w połowie 1993 roku. Ratyfikacja jest więc przedtem niemożliwa, skoro traktat wymaga jednomyślnej zgody (przyjmując, że zgodę będą musiały wyrazić również inne kraje, w których działanie jest w toku, takie jak Brytania, Niemcy, Belgia, Włochy, Hiszpania, Portugalia i Holandia). Tylko Irlandia, Grecja i Luksemburg ratyfikowały ów Traktat.

Odrzucenie traktatu przez Danię i ograniczona nań zgoda francuska, odzwierciedla obawy i wątpliwości społeczeństw i sfer urzędowych w całej Europie. Widocznie wielu wówczas uświadamiało sobie, że postanowienia Traktatu z Maastricht mogłyby podobnie zdecydowanie zaangażować ich rządy w sprawie zjednoczenia. Zaistniała obawa utraty suwerenności, utraty narodowej tożsamości i tradycji. Nastąpił niepokój związany ze wzrastającą siłą zjednoczonych Niemiec. Nie dowierzano biurokratom Wspólnoty Europejskiej w Brukseli. Duńskie głosowanie wzbudziło zasadnicze pytanie: czy zjednoczona Europa powinna być określoną federacyjnie jednostką, jak na przykład Stany Zjednoczone, czy po prostu rozległym obszarem wolnorynkowym, zrzeszającym suwerenne państwa.

Pomimo przestraszenia z powodu porażki w Danii, przywódcy Wspólnoty Europejskiej postanowili stopniowo posuwać się do przodu. We wspólnym oświadczeniu główni inicjatorzy, Francja i Niemcy, nalegali na ratyfikowanie układu o zjednoczeniu przy końcu roku, pomimo uzgodnionych wymogów jednomyślności. Sądziło się, że jakieś renegocjacje będą możliwe lub, że Dania zmieni swoje stanowisko. W czerwcu 1992 roku, przywódcy Wspólnoty Europejskiej spotkali się w Lizbonie po raz pierwszy od podpisania traktatu. Zobowiązali się oni ograniczyć władze biurokratyczne i zaprzeczyli wszelkiej intencji wnoszenia przez nich superpaństwa.

Ścierające się postawy związane ze zjednoczeniem Europy wybuchły największą niechęcią we Francji. Pod koniec czerwca '92 parlament zatwierdził konstytucyjne zmiany dostosowane do Traktatu z Maastricht, oczyszczając drogę na późniejsze referendum. W obawie przed zmniejszeniem subsydiów i cen, farmerzy wprowadzili blokadę Paryża, powodując chaos w handlu i ruchu pojazdów.

Opozycja brytyjska wobec Traktatu z Maastricht

Nieustępliwą opozycję wobec Maastricht z trudem opanowano w Brytanii. Stanowisko Londynu odzwierciedlało niechęć stania się „częścią Europy” już z poprzednim premierem, p. Margaret Thatcher, prowa-

dzącą atak. Konserwatywny premier John Major stawiał czoło opozycji we własnej partii. W dniu 3 czerwca zawiesił debatę, mimo, że parlament podjął pierwszy krok w sprawie ratyfikacji. Major odrzucił wezwanie o referendum, pozostawiając dalsze działania parlamentowi. Pozostałe kraje planowały tę samą procedurę.

Pojawiła się również sprawa poszerzenia „dwunastki”, głównych państw, przez przyjęcie innych krajów Europy Zachodniej oraz tych ze Wschodniej, które niedawno uwolniły się od jarzma sowieckiego. Te zagadnienia nie istniały, kiedy po raz pierwszy powstała myśl zjednoczenia się.

Kształtowanie się nowych zasad od 1 stycznia '93

Po siedmiu latach ciężkiej pracy narody Wspólnoty Europejskiej uruchomią swój jedyny rynek przez obniżenie licznych barier swobodnego ruchu dóbr, usług, pieniędzy i ludzi. Inauguracja Europy bez granic nastąpi 1 stycznia. Przepisy prawne, jakich wymagają urzędy celne i kontrola paszportowa wśród dwunastu członków Wspólnoty Europejskiej zostaną wprowadzone o północy. Cyrkulacja towarów wewnątrz dwunastki wspólnoty europejskiej ma być częścią reformy generalnej wprowadzonej z rozmachem i przedstawionej blokowi 338 milionów ludzi w pierwszym dniu Nowego Roku.

Ustalenia na temat przepływu ludzi pozostają nie dokończone. Brytania, Irlandia i Dania obstawały przy zachowaniu kontroli paszportowej. Kontrola imigracji pozostaje również, chwilowo, do załatwienia na lotniskach Wspólnoty Europejskiej.

Liczne punkty kontroli paszportów stopniowo są eliminowane we Wspólnocie Europejskiej. Państwa Wspólnoty podniosły głos w sprawie tego wymogu, ale policja graniczna wszędzie zarezerwowała sobie prawo do zatrzymania niektórych osób i stawiania pytań każdemu w każdym czasie.

Robotnicy łatwiej będą mogli przenosić się z jednego kraju do drugiego w poszukiwaniu lepszej pracy, a banki będą mogły otwierać oddziały zagraniczne.

Możliwe uwikłania religijne Wspólnoty Europejskiej

Niektórzy amerykańscy ewangeliccy telewizyjni przepowiedali, że jakiś światowy przywódca wyłoni się z krajów Wspólnoty Europejskiej i będzie panował jako dyktator nad ziemią, i rozpocznie się okres siedmiu lat ucisku. Błędna podstawa tego poglądu związana jest z ostrzeżeniami pisarzy Nowego Testamentu, odnoszącymi się do wielkiego Antychrysta.

Ponieważ protestanci już od jakiegoś czasu nie uważają papieża za Antychrysta, zostali uspieni przez większość swoich teologów, uczących ich wiary w *przyszłego osobowego* Antychrysta (porównaj *tom 2, Nadszedł Czas*, str. 305). Pogląd ten zainicjował jezuita Ribera, a jego szermierzem był wielki rzecznik rzymski Bellarmine, który odparowywał ciosy, jakie reformatorzy kierowali pod adresem papieża, utrzymując, iż ono jest bestią z Obj. 13 i 17 rozdziału. W rezultacie, ów wynalazek wspomnianego jezuitę o przyjściu *indywidualnego* Antychrysta oraz nazwanie „fanatyzmem”

działalności krytyków papieskich doktryn i praktyk, spowodowało zagubienie przez protestantów swego „protestu”.

Nie musimy się więc obawiać, że Wspólnota Europejska wyłoni z siebie dyktatora z cudowną mocą, która spowoduje, iż cały świat będzie go czcił i zniesie wszelką wiarę w Boga i Chrystusa.

„ZBIERAJCIE SIE NARODY”, IZ. 8 : 9

Jakkolwiek, z bardziej realistycznego punktu patrzenia, niektórzy zastanawiają się, czy poza europejskim wspólnym rynkiem istnieje jakiś program zmierzający do zjednoczenia różnych religijnych ludzi. Media przedstawiały politycznych przywódców, wyrażających nadzieję ustanowienia „jednego światowego porządku”. Chociaż Wspólnota Europejska jest programem jednoczącym ludzi finansowo, społecznie i politycznie dla wzajemnego poparcia i wspólnego działania, pozostaje jeszcze pytanie czy zechcą się zjednoczyć religijnie. Jeśli tak, będzie to następny krok do zjednoczenia, o jakim mówi Iz. 8:9-12.

W epifanicznym tomie 17 „*Tysiąclecie*” br. Johnson mówi o tych wersetach jako siedmiu znakach religijnych powrotu naszego Pana. Narody Wspólnoty Europejskiej w Europie Zachodniej usiłują rozwiązywać swoje wewnętrzne problemy przy pomocy środków zaradczych. Również kraje Ameryki Północnej (Kanada, USA i Meksyk) zmierzają w tym samym kierunku, a kraje azjatyckie zależne są od wiary w ich jedyny ratunek, jakim jest azjatycki wspólny rynek. Jednakże można przewidzieć z pewnością, że wysiłek stworzenia tych wspólnych rynków dostarczy więcej tarć i konfliktów, niż możliwości zapobiegania im. Chociaż te środki zaradcze mogą zażegnać trzęsienie ziemi (Armagedon) z Obj. 16:18-21, ostatecznie jednak narody będą niezdolne do uniknięcia tej wielkiej bitwy (Obj. 16:14; 19:11-21).

Nie wiedzą czego się lękają. Kapitałiści są zjednoczeni i zfederalizowani w o wiele większe organizmy — trusty, fuzje, kartele itp. Podobnie federacje zrzeszające świat pracy boją się, widząc federacje kapitalistów. Na każdą ze stron wywiera wpływ niebezpieczeństwo, którego się *obawiają*, niebezpieczeństwo rzeczywiste lub wymaginowane — a kiedy ludzie czują się zagrożeni, to cechą upadłej ludzkiej natury jest pochopne działanie, bez zwracania uwagi na dobro drugich.

Do naszych braci mówimy: Lud Pański wie, że Bóg jest u steru, że On wie dokładnie jak pokierować takimi sprawami, a lud Boży nie powinien pokładać swoich nadziei w federacjach. [Słowo „federacja” — w BG sprzyśnięcie — u Iz. 8:9-12 może znaczyć więcej niż federacja kościołów.] Bóg mówi: „nie strachajcie się jako oni”, to znaczy: nie bójcie się tak jak oni się boją. Lud Boży ma rozumieć, że jego bezpieczeństwo nie zależy od ludzkiej władzy i zjednoczenia się z kimkolwiek, lecz, jeśli oddał swoje serce Bogu i stara się Jemu podobać we wszystkim co czyni, Bóg jest w stanie sprawić, aby wszystkie rzeczy działały dla dobra Jego ludu i sprawi to.

Warunki w świecie

2 List Piotra 3:10-13 jest pomocny w tym przedmiocie. Cytujemy z E 17 „Tysiąclecie”, str. 410 (kursywa dodana):

„A on dzień Pański [tysiącletni dzień sądu] przyjdzie jako złodziej w nocy [porównaj 1 Tes. 5:1-5], w który niebiosa [nie literalne niebiosa, lecz fałszywe szatańskie systemy religijne — por. Żyd. 12:26,27] z wielkim trzaskiem przeminą [z wrzawą i zamieszaniem], a żywioły rozpalone ogniem stopnieją [części składowe obecnych symbolicznych niebios i ziemi rozpadną się], a ziemia i rzeczy, które są na niej, spalone będą [szatańskie samolubne, niesprawiedliwe i fałszywe zarządzenia społeczne będą zniszczone, ale literalna ziemia pozostanie, tak jak pozostała po potopie — 'ziemia na wieki stoi' (Kaz. 1:4)].

Ponieważ się tedy to wszystko ma rozpuścić, jakimiz wy macie być w świętych obcowaniach i pobożnościach? Którzy oczekujecie i spieszycie się na przyjście dnia Bożego [tysiącletni Dzień Sądu], w który niebiosa gorejące [ogień symbolem zniszczenia] rozpuszczą się, i żywioły [polityczne, finansowe, religijne itp.] palające [ludzkich namiętności i gniewu] stopnieją. Lecz nowych niebios [Jezusa i Jego wiernych naśladowców, tysiącletnich religijnych władz panujących] i nowej ziemi [społeczeństwa ludzkiego zorganizowanego na gruncie prawdy, sprawiedliwości i miłości jako przeciwnych błędnym, niesprawiedliwym i samolubnym zarządzeniom obecnej złej ziemi] według obietnicy jego oczekujemy, w których sprawiedliwość mieszka”.

To co podkreślamy stanowi owe różne elementy, które „rozpuszczą się” (w.12). Rozpuszczenie to obejmuje następujące żywioły: świat pracy, kapitalizm, religię, bankowość, politykę, przemysł oraz artystyczne i społeczne żywioły, ustanowione i istniejące w ich dzisiejszym składzie. Wkrótce różne partie i sekty tyranii, ignorancji i przesądów — *wszystkie* części składowe „rozpalone ogniem stopnieją” według 2 Piotra 3:10. Wskazuje to na rozpuszczanie się, rozpad, rozdzielenie się żywiołów. Owe procesy będą przebiegały w gorączce ludzkich dyskusji, dociekań, wrzawy, wielkich zmagani i przemocy.

Czy obecnie nie widzimy, że społeczeństwo bywa rozbijane i dzielone na mniejsze, współzawodniczące z sobą jednostki — takie jak na przykład dostrzegamy w ZSRR, Somalii i odrywających się prowincjach od byłej Jugosławii? Czy nie widzimy też społeczeństwa (w USA i na całym globie ziemskim) rozpadającego się na oddzielne etniczne i rasowe ugrupowania, na klasy ekonomiczne, cywilne i grupy szczególnego zainteresowania oraz oddzielanie się państw? A jednak te procesy ułatwią ich zniszczenie w Armagedonie.

SPRAWY DOMU BIBLIJNEGO

Jeśli chodzi o główną kwaterę w Domu Biblijnym, jesteśmy bardzo zadowoleni mogąc powiedzieć, że większość spraw przebiegła tak, jak opisaliśmy je w ubiegłorocznym sprawozdaniu. W marcu br. Bradley Hedman (najstarszy syn redaktora) poślubił siostrę Donnę Wayne (która zamieszkała tutaj w 1990 roku). Wspólnie dalej służą oni skutecznie w Domu Biblijnym i cenna jest ich praca. Składanie do druku naszych czasopism i związane z tym czynności wykonuje br. Bradley. On

też zajmuje się utrzymywaniem w porządku posesji na zewnątrz, wykonuje różne prace przy pomocy traktora i jest naszym majstrem w zakresie elektroniki. Siostra Donna dalej zajmuje się działem subskrypcji, kuchnią i porządkami domowymi.

Informacje o innych sprawach rodziny Domu Biblijnego można znaleźć w 72 Rocznym Sprawozdaniu (Ter.Pr. '91,34). Współpraca wszystkich pozostałych pracowników Domu Biblijnego, oraz tych w odległych miastach, którzy wykonują bardzo potrzebną pracę w różnych działalnościach, jest bardzo oceniana.

W dalszych wysiłkach planowania wyprzedzającego nasze potrzeby, jesteśmy zadowoleni z korzyści, jakie odnosimy z urządzeń, dostarczanych nam przez współczesną technologię. Na przykład, podjęliśmy wstępne starania, by wreszcie zastąpić nasz obecny wielostanowiskowy system komputerowy nowszym i lepszym sprzętem.

Co do klasy nowego wyposażenia biurowego — przede wszystkim, jak wielu naszych czytelników zauważyło, w naszej kwaterze głównej, gdy nabywamy jakieś urządzenie to staramy się użytkować je jak najdłużej. Wycofywanie części wyposażenia przynosi nam korzyści, ponieważ dzięki nowoczesnej technologii można osiągnąć wyższą wydajność. Zatem, nie mogąc naprawić naszej przestarzałej automatycznej maszyny do pisania typu Redactron, wyposażonej w moduł pamięci, po poważnej dyskusji i rozpatrzeniu sprawy nabyliśmy nowy komputer kompatybilny z systemem IBM typu 386, wyposażony w twarde dyski o pojemności 80 MB, 24 igłową drukarkę mozaikową oraz programy przetwarzania tekstów przeznaczone do prowadzenia naszej korespondencji. W celu wymiany, w dziale subskrypcji, niesprawnej maszyny do pisania typu Selectric firmy IBM nabyliśmy elektroniczną maszynę do pisania wyposażoną w pamięć i umożliwiającą przetwarzanie tekstów — do drukowania etykiet, kopert, blankietów, świadectw itp.

Ponadto użytkujemy komputer rezydentny Macintosh, który adresuje listy, stempluje załączniki, diagramy, świadectwa. Poszczególne programy ukierunkowane na studia biblijne krążą wśród braci wyposażonych w MS-DOS lub komputery Macintosh. Na naszym komputerowym dysku zapisaliśmy sześć to mów Pastora Russella, Manę, tekst Fotodramy, skorowidz wersetów biblijnych, występujących w Teraźniejszych Prawdach oraz spis tematów i wersetów biblijnych, występujących w Sztandarach Biblijnych wydanych w latach 1981 - 1990. Mamy nadzieję ostatecznie dostarczyć więcej literatury epifanicznej w formie umożliwiającej korzystanie z komputera i mamy plany, które wymagają wiele czasu i wspólnego wysiłku.



Nasza korespondencja

Jak bywało w przeszłości, tak i teraz, nasza korespondencja jest natury biznesowej — w odniesieniu do subskrypcji, zamówień na literaturę itp., bądź natury religijnej — w odniesieniu do pytań biblijnych, praktycznych doświadczeń lub spraw zborowych. Otrzymujemy sporo listów, które moglibyśmy nazwać listami społeczności. W zasadzie nie znajdujemy czasu, aby na te listy odpowiedzieć — nie ze względu na brak oceny, ale brak czasu. Zapewniamy tych, którzy nie otrzymują odpowiedzi, że czytając ich listy mamy zawsze okazję do pamiętania o nich w modlitwach.

Na listy o charakterze biznesowym oraz listy, które wskazują na potrzebę niesienia ulgi dla umysłu lub serca, zazwyczaj z przyjemnością odpowiadamy. Pragniemy zapewnić takich korespondentów, którzy potrzebują pomocy jakiej jesteśmy w stanie im udzielić, o gotowości udzielenia jej z pełnym zaufaniem i przyjemnością. Gdy któryś z braci potrzebuje duchowej pomocy, niech bez wahania i rozgłosu napisze lub zatelefonuje do nas, a my chętnie usłużymy mu najlepiej jak będziemy w stanie. Na listy społecznościowe, pochodzące od braci mieszkających na odosobnieniu, czasem odpowiadamy, aby tacy drodzy bracia chociaż w ten sposób mogli mieć trochę społeczności.

Otrzymaliśmy też kilka listów opozycyjnych, ale na takie listy rzadko odpowiadamy. Często dostajemy spisane spekulacje — jedne długie, inne krótkie, a niektóre o średniej długości z prośbą o wyrażenie swojej opinii. Jak często czynił br. Johnson (oraz bracia Jolly i Gohlke), tak i my przypominamy braciom, że nie jesteśmy „oczyszczalnią doktrynalnych poglądów”, nie możemy zachęcać naszych braci do dawania upustu spekulacjom zabronionym przez Boga i następnie proszenie Redaktora o sprawdzenie, skomentowanie i poddanie się im. Takie listy są czytane pobieżnie i, jeśli się na nie odpowiada, zazwyczaj nie odpowiada się szczegółowo.

Poniżej, w części statystycznej, pod nagłówkiem *KORESPONDENCJA* zmniejszyła się w ostatnich latach liczba indywidualnych „Wysłanych listów i pocztówek”, ponieważ krótkie odpowiedzi na pytania obecnie są dołączane do wysyłanej literatury. Dawniej były wysyłane oddzielnie, ale niektóre z nich są obecnie wpisywane na zamówieniach wysyłkowych lub na wkładkach papierowych kartek w postaci wydruków komputerowych (zaoszczędzających czas i porto). Ponadto wykorzystujemy telefon w naszej szczególnej służbie w sposób nieograniczony. Jednakże wysłaliśmy prawie osiem tysięcy *drukowanych* listów z okazowymi specjalnymi numerami (ang.) *Sztandarów Biblijnych* i *Teraźniejszych Prawd*.

Reklamowanie czasopism

Nadal prowadzimy naszą pracę na korzyść nowo zainteresowanych. Można to zobaczyć w naszym rocznym sprawozdaniu, zamieszczonym w *PT*, styczeń/luty 1989 roku. Dodatkowo podjęliśmy umieszczanie ogłoszeń w wybranych rubrykach lokalnych i narodowych czasopism i gazet, które w liczbie około trzynastu osiągają łączny nakład ponad dwunastu milionów. Nasz roczny koszt tej akcji wynosi około siedmiu tysięcy dolarów.

Obecnie nasze ogłoszenia umieszczają pisma:

Backwoods Home Magazine

Bostonia

Cooking Light

Country Life

E [dotyczący środowiska naturalnego] Magazine

Family Trauel

Golden Years

Grit

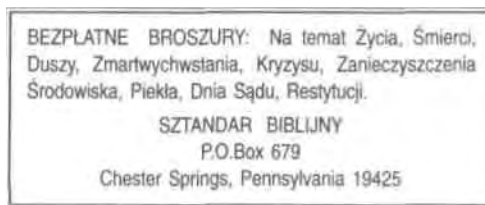
J.Gruber's Hagerstown Town and Country Almanac

The Landers Herald

The Old Farmers' Almanac

Organie Gardening

Popular Mechanics. Na ogłoszenia odpowiada około dwudziestu pięciu czytelników miesięcznie (około trzystu rocznie). Przewiduje się ich wzrost w 1993 roku. Prześledziliśmy te odpowiedzi, aby podjąć właściwą decyzję, w których pismach nadal umieszczać ogłoszenia. Poniżej podajemy kopie niektórych naszych ogłoszeń:



RELIGIJNE

BEZPŁATNE BROSZURY: ŻYCIE,
Śmierć, Dusza, Zmartwychwstanie,
Kryzys Zanieczyszczenia Środowiska,
Piekło, Dzień Sądu, Restytucja.

SZTANDAR BIBLIJNY

P.O.Box 679

Chester Springs, PennsyWania 19425

Ochotnicza wysyłka czasopisma

Rozwinęliśmy korespondencję z nowo zainteresowanymi osobami, które *same* proszą nas o bezpłatne *Sztandary Biblijne* i literaturę. Oferujemy im bezpłatną subskrypcję i literaturę w rozsądnych ilościach (po przeczytaniu oraz przestudiowaniu tego, co otrzymali uprzednio od nas i prośbie o więcej).

Zaczęliśmy korespondować bezpośrednio z osobami, które dostarczają nam nazwiska i adresy *innych*, którzy mogliby się zainteresować naszymi czasopismami. Wysyłamy więcej egzemplarzy pod jeden adres, aby zaoszczędzić czas i pieniądze, i prosimy naszego korespondenta o rozprawienie ich.

W tym roku ochotnicze rozprowadzanie angielskiej Teraźniejszej Prawdy zwiększyło się więcej niż podwójnie. Było to spowodowane połączeniem numeru maj/czerwiec 1992 z numerem Teraźniejszej Prawdy wrzesień/październik 1969 (nr 503) o prorocztwie Abakuka 3:17,18. Również do naszej wysyłkowej listy akcji ochotniczej Ter.Pr. dodaliśmy egzemplarz wrzesień/październik (nr 641). Do każdej zbiorowej przesyłki wło-

żyliśmy nowo opracowany list o Ruchu z naszym nagłówkiem LHMM (SDRM). Musimy wysłać większość ochotniczych numerów według taryfy trzeciej klasy (taryfy zwykłej), ponieważ urząd pocztowy ogranicza liczbę prasy, którą możemy wysłać według specjalnej taryfy drugiej klasy.

Ogólnie rozprawiono dwa i pół razy więcej Ter. Pr. niż w 1991 roku, z powodu włączenia wspomnianych wyżej numerów ochotniczych i znacznej liczby sprzedanych oprawionych tomów. Wzrost ten głównie został wywołany przez załączanie do regularnych numerów Ter.Pr. formularzy zamówień w wielkości czwartej części strony (w celu uproszczenia i zachęcenia do składania zamówień).

Również na początku 1993 roku zamierzamy wysłać w ramach listy akcji ochotniczej egzemplarz Ter.Pr. listopad/grudzień '92 (nr 642), zawierający znakomity artykuł pt. „Cena Okupu”, który został przepisany z wykładu brata Johnsona wygłoszonego w 1916 roku (przed śmiercią brata Russella) i opublikowanego w Sprawozdaniach Konwencyjnych (*Convention Reports*) w 1916 roku.

Sztandary Biblijne (*BS*) i Zwiastuny (*Herald*) wykazały znaczny wzrost, około trzystu procent, w wysyłce ochotniczej. W dużej mierze przyczyniło się do tego wysyłanie numeru 670 *BS* '92 do tych, którym wygasła subskrypcja, jak również do objętych ochotniczą listą *Teraźniejszej Prawdy*. Dało to nadwyżkę pięciu tysięcy nazwisk.

Dodatkowa wysyłka w sierpniu 1992 roku, z dołączonym specjalnym listem, osiągnęła liczbę czterech tysięcy egzemplarzy *Sztandaru Biblijnego* z lutego 1984 roku (nr 575, głównie na temat: Śmierć, Piekło i Nieśmiertelność). Akcja ta nastąpiła w związku ze zmniejszeniem wysyłki na listę subskrypcyjną.

Do przesyłek ze *Sztandarem Biblijnym* listopadowym i grudniowym dołączyliśmy specjalny list, sugerujący możliwości wykorzystania naszego czasopisma jako znakomitego upominku. Na odwrocie zrobiliśmy dziesięć pustych rubryk do wypełnienia adresem odbiorców. Niektórzy adresaci wypełnili nawet więcej pozycji na podarunkową subskrypcję. Przesyłka takich wstępnych egzemplarzy zawierała notatkę drukowaną, informującą, że subskrypcja jest formą daru. Liczba subskrybentów zwiększyła się o około dziesięć procent (będzie to wykazane w sprawozdaniu za 1993 rok)!

Przyjezdni braterstwo pomogli nam wysłać polskie Teraźniejsze Prawdy

Ewangelista, br. Janusz Puzdrowski i jego żona Małgorzata przyjechali z Niemiec we wrześniu 1991 roku. Posortowali zapasy polskiej *Teraźniejszej Prawdy*, zalegające przez wiele lat w magazynie od czasu ich wydrukowania w Stanach Zjednoczonych. Zapakowali 33 tysiące egzemplarzy w 133 kartony, w celu wysyłki statkiem do naszej polskiej filii. Pod koniec 1991 roku, badając stawki spedycji morskiej otrzymaliśmy kwoty cenowe od czterech do pięciu tysięcy dolarów, które uznaliśmy za wygórowane. Jednak w poszukiwaniu lepszych warunków transakcji wiosną 1992 roku znaleźliśmy kontrahenta za około 1500 dolarów, co uznaliśmy za zupełnie przystępną cenę.

Tak się zdarzyło, że braterstwo Puzdrowscy ponowili wizytę we wrześniu 1992 roku. Dzięki tej szczęśliwej okoliczności mogli uzupełnić tę służbę dla braci w Polsce i w Niemczech. Sprawdzili i przepakowali kartony, następnie pomogli je załadować na zamówioną ciężarówkę. Najwięcej Teraźniejszych Prawd przesłano do Polski, a niektóre do Niemiec. Jak wdzięczni byliśmy wszyscy widząc sfinalizowanie tego projektu po tak wielu latach.

Poza tym braterstwo Puzdrowscy spędzili wiele czasu w naszym budynku składowym i na poddaszu sortując, przeliczając i ulepszając składowanie naszych zapasów angielskiej *Teraźniejszej Prawdy*, *Zwiastunów*, i *Sztandarów Biblijnych*. Zabrali z sobą do domu wiele arkuszy zestawień, gdzie wykończyli, wyprowadzili sumy ogólne i odesłali nam gotowe arkusze inwentaryzacyjne. Wykonanie tego projektu pomoże nam wielce w ustaleniu wartości i wysyłaniu naszych zapasów nadwyżkowych.

Mianowanie mówców

W ciągu roku awansowaliśmy brata Lamberta (pełniącego funkcję naszego przedstawiciela w Indii) do stopnia pielgrzyma pomocniczego, brata W.E. Jairaja (z Mysore, India) mianowaliśmy ewangelistą i brata Janusza Puzdrowskiego (z Wuppertalu, Niemcy) również ewangelistą. Dla Ruchu w Polsce awansowaliśmy 8 ewangelistów na pielgrzymów pomocniczych i mianowaliśmy 13 ewangelistów. Dla Ukrainy mianowaliśmy 2 ewangelistów i po jednym ewangelicie dla Mołdawii i Litwy. Łącznie w ubiegłym roku mianowaliśmy 28 osób.

PODSUMOWANIE NASZEJ PRACY

od 1 listopada 1991 roku do 31 października 1992 roku

KORESPONDENCJA

Otrzymanych listów i pocztówek 7 671
Wysłanych listów i pocztówek.....10 935

CYRKULACJA LITERATURY

Ochotnicza wysyłka *Present Truth* 3 608
Prenumerata *Present Truth*..... 18 588
Ogółem *Present Truth*..... 22 196

Ochotnicza wysyłka *Bibie Standards i Heralds* 15 178
Prenumerata *Bibie Standards*..... 47 089
Ogółem *BS i Heralds* 62 267

Wykłady Pisma Świętego (oprawa płócienna) 251
Tom I (w oprawie kartonowej i w formie broszur) 202
Epifaniczne Wykłady Pisma Świętego 500
Fotodrama Stworzenia..... 67
Życie-Śmierć-Życie Przyszłe 196
Śpiewniki 132
Manny 197
Książeczki Poematów 251
Broszury (*Piekło, Spirytyzm, Cienie Przybytku*) 494
Inne broszury 1 744
Indeksy 75
Indeks Biblijny do PT 1918-1990 25
Inne publikacje, Biblie itp 286
Wykresy Boskiego Planu, Przybytku i Piramidy 43
Ochotnicza wysyłka broszur..... 138 000
Ulotki 351 000
Listy do osób w żałobie 40 000

SŁUŻBA PIELGRZYMSKA I EWANGELICZNA

Pielgrzymów	7
Pomocniczych Pielgrzymów	62
Ewangelistów	78
Zebrań publicznych i półpublicznych	340
Uczestników	24 365
Zebrań domowych	2 298
Uczestników	24 138
Przebytych mil	251 182

FINANSE**FUNDUSZ OGÓLNY — Przychody**

Datki, prenumerata itp	\$ 222 198.88
Saldo z ubiegłego roku (1 XI 1991)	4 786.78
Wpływy ogółem	\$ 226 985.66

FUNDUSZ OGÓLNY -Rozchody

Pielgrzymi, Ewangelisci, Konwencje	\$77 066.30
Biuro, naprawy, podatki, wyposażenie, drukowanie czasopisma, opłaty pocztowe itp.	144 584.44
Rozchody ogółem	\$221 650.74
Saldo funduszu ogólnego (31 X 1992)	\$ 5 334.92

FUNDUSZ KSIĄŻKOWY - Wpływy

Datki, sprzedaż książek itd	\$ 9 968.18
Saldo z ubiegłego roku (1 XI 1991)	3 680.18
Przychody ogółem	\$ 13 648.36

FUNDUSZ KSIĄŻKOWY - Rozchody

Zakup Biblii i innych książek	9 252.44
Saldo funduszu książkowego (31 X 1992)	\$ 4 395.92

SPRAWOZDANIE Z NIEDAWNEJ KONWENCJI, W KTÓREJ UCZESTNICZYLI BRACIA POLSCY, UKRAIŃSCY I ROSYJSCY

Drogi Bracie: Łaska i pokój. Iz. 40:31.

W dniach 16-17 maja 1992 roku odbyła się Międzynarodowa Generalna Konwencja we Lwowie. Przyjechali bracia i siostry z byłego Związku Radzieckiego i Polski, pokonując duże odległości. Bracia z Taszkientu podróżowali 70 godzin w jedną stronę, żeby zaspokoić duchowy głód Prawdy na Czasie, jak orły do ścierwa (Łuk. 17:37). W konwencji uczestniczyło 250 osób. Jest tam głód duchowy. Amos powiedział: „poślę głód na ziemię, nie głód chleba, ani pragnienie wody, ale słuchania słów Pańskich” (Am. 8:11-12).

Pierwszy dzień konwencji rozpoczął się o godz. 10.⁰⁰ porannym nabożeństwem, prowadzonym przez brata Stanisława Piętkę z Warszawy, podczas którego były odczytane komentarze Manny paruzynjnej i epifanicznej w języku ukraińskim. Zakończono modlitwą.

Następnie, w przemówieniu powitalnym brat Grigorij Parylak ze Lwowa opowiedział jak to Pan im obficie błogosławił w przygotowaniach do tej konwencji, gdy wszystko się dobrze układało, dając im zadowolenie, które przyjęli jako wolę Pana na jej urządzenie.

Trzecim z kolei mówcą był brat Waclaw Szpunar z Krosna, który mówił na temat „Wolności”. Wspominał, że bracia skorzystali z wyzwolenia spod systemu totalitarnego do wolności. Na język ukraiński tłumaczył brat Grigorij Parylak. W czasie wykładu podano kartkę z sali, żeby przetłumaczyć ten wykład na język rosyjski, ponieważ bracia z Mołdawii, Czerniowiec, Taszkientu rozumieją język rosyjski. Tak więc brat Parylak przetłumaczył wykład również na język rosyjski.

Następnie odbyło się sympozjum, w którym przemawiało trzech braci. Wykład o „Wierze” powiedział brat Dmitro Markowec z Orłówki, o „Nadziei” brat Zenonas Sirmulis z Litwy, jako trzeci — brat Stiepan Lechowicz z Mołdawii. [Ci trzej Bracia niedawno byli mianowani Ewangelistami SRM „Epifania” — przypis Redaktora.] Brat Władysław Grochowicz służył wykładem do Chrztu, opartym na Ewangelii Mat. 13:45-46, o perle bardzo drogiej. Siedem osób okazało swoje poświęcenie na wyłączną służbę Jehowie. W przerwie obiadowej dokonano zanurzenia w pięknej hali sportowej, w basenie z podgrzewaną wodą. Usługiwał brat Waclaw Szpunar.

Pomimo ciężkich warunków, materialnych bracia

przygotowali dobre posiłki w restauracji, obok sali zebrań. Każdy był nasycony pokarmem cielesnym. Po przerwie obiadowej przemawiał brat Waclaw Jędrzejczyk na temat „Pokarmów cielesnych i duchowych”. Tłumaczył na język rosyjski brat Stiepan Lechowicz.

Jako ostatni w tym dniu przemawiał brat Kazimierz Kielbowicz z Wrocławia na temat „Zgodnego mieszkania” (Ps. 133:1-2). Tłumaczył brat Grigorij Parylak, ale był bardzo wyczerpany i prosił swoją cielesną siostrę o zastąpienie go. Tłumaczyła ona dobrze, aż do końca, na język rosyjski.

Drugi dzień konwencji rozpoczął brat Grigorij Parylak, który prowadził zebranie świadectw. Braci zeznających się było bardzo dużo, wyrażali swe uczucia i przeżycia duchowe po tak długiej niewoli. Wszyscy nie mogli się zeznać i zebranie świadectw się przedłużyło poza wyznaczony czas.

Drugi w tym dniu odpowiadał na pytania brat Łotysz. Pytań było bardzo dużo i na wszystkie nie odpowiedział, ponieważ czas na to mu nie pozwolił. To zebranie było bardzo budujące, po czym nastąpiła przerwa obiadowa.

Po przerwie obiadowej brat Stanisław Piętka przemawiał na temat „Zagubionej owcy i zgubionego grosza”. Tłumaczył na język rosyjski brat Dmitro Markowec.

Konwencję zakończył brat Władysław Grochowicz, nawiązując do wędrówki cielesnego Izraela do Elim, gdzie było 12 źródeł wód i 70 palm i gdzie cielesny Izrael odpoczywał. Podobnie Pan daje duchowy odpoczynek duchowemu Izraelowi. I na zakończenie podziękował brat Grigorij Parylak wszystkim zgromadzonym za ofiarną pracę i za trud włożony w urządzenie konwencji. Bracia z Orłówki zwrócili się z zaproszeniem na konwencję w dniach 15-16 sierpnia b.r. Zawiadomią oni Brata o tym wraz z prośbą o konwencję i wyznaczenie usługi.

Módlmy się za tymi braćmi w tak gorliwym boju o wiarę, żeby poselstwo siódmej trąby nadal ogłaszało wolność i swobodę.

Kończąc mój list śląc Bratu chrześcijańskie pozdrowienia z życzeniami Pańskich błogosławieństw. Pozostaję, Twój brat w radosnej służbie Mistrza

Władysław Grochowicz [Pielgrzym pomocniczy, Polska]



PYTANIA BIBLIJNE

PYTANIE ODNOŚĄCE SIĘ DO USPRAWIEDLIWIENIA

PYTANIE: Jaką jest wiara, o której uczy Słowo Boże i przez którą grzesznik zostaje *usprawiedliwiony* w oczach Boga?

ODPOWIEDZ: Wiara w „odkupienie, które jest w Jezusie Chrystusie”, jest tą wiarą, która usprawiedliwia grzesznika. Lecz znaczy ona o wiele więcej, niż mogłoby się pozornie wydawać — znacznie więcej, niż wielu przypuszcza. Oto co ona oznacza:

(1) Grzesznik uznaje swój własny stan niedoskonałości, grzechu, oddzielenia od Boga i ciężący na nim wyrok, nawet jeśli nie rozumie całkowicie i właściwie, że karą za grzech jest śmierć — zniszczenie. To oznacza wiarę, ponieważ przyznaje, że Bóg przygotował odkupienie nasuwa wnioski, że ze strony grzesznika istniała potrzeba odkupienia i że potępienie sprawiedliwie ciążyło na grzeszniku.

(2) Wiara w odkupienie znaczy, że grzesznik potrafi, przynajmniej do pewnego stopnia, zauważyć na czym polega grzeszność grzechu i że pragnie uniknąć nie tylko srożej kary za grzech (śmierci, zniszczenia), ale także innych cech, *takich jak* jego własna niedoskonałość i poczucie wyobcowania wobec Boskiego umysłu. Taka wiara przywodzi więc na myśl pokutę — pragnienie powrotu do Boga i sprawiedliwości. Oznacza zatem niezadowolone wywołane grzechem i tęsknotą za upragnioną sprawiedliwością, która jest gotowa — tak, rada — skorzystać z Boskiego zabezpieczenia w Chrystusie. Dlatego też wiara ta wiąże się nie tylko z pragnieniem otrzymania odpuszczenia „przedtem popełnionych grzechów w cierpliwości Bożej”, ale też z pragnieniem prowadzenia życia świątobliwego, prawego i trzeźwego, a więc życia, w którym o ile możliwe unika odtąd wszelkiego grzechu.

(3) O tej właśnie wierze mówi się, że nas *usprawiedliwia* w oczach Boskich, a to oznacza, że przez zasługę wielkiej ofiary Bóg może być sprawiedliwy w uznaniu tych, którym mimo iż nadal są splamieni grzechem, i w rzeczywistości nadal niegodni Jego uwagi, w ten sposób wyznaczony przez Niego, dzięki załudze, wracają do takiego stanu umysłu i serca, który może On w pełni aprobować.

(4) Stan ten nazwany został usprawiedliwieniem przez *wiarę*, ponieważ nie jest to *rzeczywiste* usprawiedliwienie. *Rzeczywiste* usprawiedliwienie oznaczałoby, że grzesznik stał się absolutnie doskonały lub naprawiony, natomiast usprawiedliwienie przez wiarę oznacza, że chociaż w rzeczywistości niedoskonały, jest on mimo wszystko nawet teraz przyjęty przez Pana i traktowany przez Niego jak gdyby był doskonały, ponieważ jego serce lub intencje są już teraz doskonałe, a ofiara za grzechy, z której przez wiarę korzysta, poczytana jest jako przykrywająca przeszłe upadki.

(5) Ów nowy stan usprawiedliwienia tak wprowadzony znaczy więc, jak to wykazaliśmy, przyjęcie przez usprawiedliwionego zdecydowanej postawy w życiu, nakazującej mu kierowanie się, do granic możliwości, prawością w słowie, czynie i myśli. Początkowo może się to wydawać stosunkowo łatwe, tak po prostu być prawym i unikać czynienia zła. Ale każdy kto próbuje tak postępować, szybko się przekonuje, że nie jest to łatwe zadanie, że słabości i skłonności jego własnej upadłej natury i podobne słabości tych, z którymi ma do czynienia każdego dnia, a nawet każdej godziny, mają tendencję występowania przeciwko postanowieniom prowadzenia życia prawego i sprawiedliwego wobec Boga i ludzi. Przekonuje się, że potrzeby życiowe oraz panujące na świecie warunki społeczne i finansowe stanowią prąd, przeciwko któremu o wiele trudniej jest płynąć niż mu się początkowo wydawało. I gdy spojrzy prawdzie w oczy, rzetelnie i uczciwie, to przekonuje się, że ani jego ciało, ani ogół świata nie są jego przyjaciółmi, którzy okazaliby mu łaskę pomocy w zbliżeniu się do Boga, i że jedyną rzeczą, jaka mu pozostaje, jest albo przyłączenie się do większości wykazującej niewierność wobec wyższych treści, jakie kryją w sobie prawość, prawda i miłość, albo, w przeciwnym razie, może uznać siebie za martwego wobec świata, czyli żywą ofiarą Bogu i Jego sprawiedliwości.

(6) Był to punkt zwrotny na drodze, jaką obrali wszyscy usprawiedliwieni, żyjący podczas wieku Ewangelii. I tego nie można uniknąć. Muszą oni albo stale iść naprzód do całkowitego poświęcenia się Panu (Rzym. 12:1), albo odwrócić się od zasad sprawiedliwości i zadowolić się unikaniem poważniejszych grzechów, żyjąc na ogólnie przyjętym poziomie światowości. I wydaje się, że tak właśnie postępuje przeważająca większość. O ile jesteśmy w stanie osądzić, ludzie ci godząc się tym samym na kompromis wobec samych siebie, tracą stanowisko usprawiedliwienia dla celów wieku Ewangelii, które było im poczytane na etapie wcześniejszego realizowania swojej wiary i postanowieniu postępowania według prawość, sprawiedliwości i prawdy. Ich usprawiedliwienie dla celów poświęcenia się w wieku Ewangelii pozostawało przy nich tak długo, jak długo sumiennie wprowadzali je w czyn. Wydaje się, że ich usprawiedliwienie kończyło się (zgodnie z celami wieku Ewangelii) w chwili, gdy doszli do punktu, w którym uświadomili sobie, że zachowanie w obecnym czasie posłuszeństwa wobec sprawiedliwości oznacza samoofiary, a wtedy nastąpił odwrót i nie kroczyli już dłużej śladami Tego, który dał nam przykład, że powinniśmy pójść w Jego ślady.

(7) Niektórzy, a nawet wielu, zatrzymuje się, gdy dochodzi do momentu decydującego: niechętnie idą na kompromis ze sprawiedliwością i niechętnie znoszą urągania i straty, czyli ofiary, jakich wymaga życie zupełnie poświęcone. Osoby takie pokazują, że mają

ducha prawdy, jednakże nie na miarę zwycięzania — nie na miarę *ofiarników*. Takich Pan cierpliwie znosi przez pewien czas, i niewątpliwie, pod wpływem Jego karania i płynących z Jego Słowa pouczeń, mogą oni zrozumieć przywileje i poznać, że rzeczy jakie przyszyły im złożyć w ofierze są zwykłym śmieciem w porównaniu ze wspaniałymi nagrodami w Królestwie.

UŚWIĘCENIE MUSI BYC POPRZEDZONE PRÓBNYM USPRAWIEDLIWIENIEM

PYTANIE: Czy rozumiesz, że Pismo Święte uczy, iż grzesznik jest usprawiedliwiony w oczach Boga, *zanim* staje się poświęconym dzieckiem Bożym?

ODPOWIEDZ: Jest on usprawiedliwiony *przed* swoim poświęceniem. Trudność pojawia się wtedy, gdy się nie zauważa, że usprawiedliwienie i uświęcenie, to dwa odrębne kroki, podjęcie których jest niezbędne przez tych braci, którzy całkowicie przyjmą i w pełni odpowiedzą na błogosławieństwo Boże w wieku Ewangelii (Rzym. 12:1). Grzesznicy nie mogą być uświęceni, czyli oddzieleni w Boskiej służbie. Dlatego grzesznicy nie są zachęceni do stawiania swych ciał ofiarą żywą Panu. Grzesznicy są powołani do pokuty i umacniania wiary w Chrystusa jako Odkupiciela i jedyną Drogę, dzięki której mogą zbliżyć się do Boga. W chwili, gdy grzesznik przyjmuje Chrystusa przez wiarę, pragnąc przybliżenia się do Boga, zostaje *usprawiedliwiony przez swoją wiarę* i jednocześnie uprzywilejowany jako człowiek usprawiedliwiony.

Szybko też, gdy łaska Boża zostaje w pełni doceniona, powinien nastąpić kolejny krok — poświęcenie się. Jednakże w przypadku wielu osób, z powodu niezajomości Pisma Świętego, drugi krok, czyli poświęcenie, nie jest przez pewien czas ani zauważany, ani po-

dejmowany. Niewątpliwie, przez cały ten czas Bóg stosuje wobec danej osoby swe miłosierdzie, czekając aż usprawiedliwione przez Niego stworzenie zda sobie sprawę ze swego przywileju i przedstawi się jako żywa ofiara, święta i przyjemna Bogu i gotowa do podjęcia rozumnej służby. Taka jednostka uznana zostaje za świętą i godną przyjęcia przez Boga, ponieważ jej grzechy i skazy nie są jej przypisywane w związku z tym, że w chwili jej usprawiedliwienia zostały przeniesione na konto jej Odkupiciela.

Rozumiemy jednocześnie, że nikt nie powinien trwać bez końca w stanie usprawiedliwienia, nie czyniąc kolejnego kroku — całkowitego poświęcenia się. Jeśli osoba taka nie potraktuje ostatecznie swego usprawiedliwienia jedynie jako środka do celu, jakim jest poświęcenie się, to ponownie znajdzie się w świecie, tracąc poprzednie przywileje, możliwe do osiągnięcia jedynie w obecnym czasie (jednakże nie traci przyszłej sposobności uzyskania życia w Tysiącletnim Królestwie).

Do jakiego stopnia odrzucenie możliwości *poświęcenia się* — po uprzednim *usprawiedliwieniu* — jest wynikiem świadomego niedocenia Bożego miłosierdzia, do takiego stopnia osoba cofająca się będzie ponosiła odpowiedzialność (Łuk. 12:47,48), i będzie musiała ona wyrugować tego rodzaju samowolę ze swego charakteru, gdy ponownie dana jej będzie sposobność poświęcenia się w ziemskim Królestwie.

Radujemy się, że Bóg przygotował dla nas usprawiedliwienie jako środek prowadzący do stanu przyjęcia nas przez Niego w Onym Umiłowanym, dając nam tym samym przywilej oddania — poświęcenia — MU naszego życia na rzecz Prawdy i Sprawiedliwości (2 Kor. 6:1).

PT '89,30,31.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI W ANGLII



DROGI BRACIE HEDMAN. Pozdrawiam Cię w imieniu naszego Pana i Zbawiciela, Jezusa! Nasz drogi br. Armstrong prosił mnie o przesłanie Ci krótkiego sprawozdania o wydarzeniach i działalności w Wielkiej Brytanii w 1991 roku. W ciągu całego roku bracia angielscy wiernie studiowali Święte Słowo Boże i z radością starali się wypełniać przywileje i obowiązki wypływające z poświęcenia. Pokój panował wśród tych drogich braci oraz siostr i wszyscy uczestniczyli w oddawaniu czci i chwały naszemu niebiańskiemu Ojcu, doceniając Jego dobroć, miłosierdzie i kierownictwo przez naszego Pana Jezusa Chrystusa.

Najbardziej pamiętnym wydarzeniem roku były konwencje, w których brał udział ogół braci. Wiele osób przybyło na główną „Brytyjską Konwencję” w Hyde. Występujący gościnnie mówca, brat Julius Nielsen, duński przedstawiciel, wniósł wiele do naszej radości braterskiej i do podniesienia nas na ducha, oraz pouczenia dzięki swym wspaniałym wykładom, które były skierowane do serc jego słuchaczy. Nasz drogi brat jest dobrze znany braciom brytyjskim, którzy bardzo go miłują, a jego wpływ ku dobremu jest nadzwyczajny.

Mająca miejsce w październiku konwencja w Sheffield przyniosła błogosławieństwo większej liczbie uczestników niż kiedykolwiek przedtem. Sala zebrania była wypełniona i z konieczności bracia siedzieli blisko siebie, co przypominało równocześnie o bliskości ducha, w którym wszyscy mieli udział. Ewangelista, br. Don Lewis z Minnesoty, USA, wygłosił pomocny wykład (siostra Lewis i syn John towarzyszyli bratu w podróży). Żadne niepomyślnie wydarzenia nie zakłóciły przebiegu konwencji, która była rzeczywiście „zgrupowaniem świętych”. Bracia brytyjscy ponownie byli wdzięczni, że mogli zobaczyć pewną liczbę wielce umiłowanych twarzy z USA i Francji. Społeczność, mimo iż tak krótka, była bardzo miła.

Bracia są oddani prawdzie i jej duchowi.

Nie ma wśród nas wielu młodych braci, którzy angażowaliby się w regularnym badaniu i regularnym uczęszczaniu na zebrania zborowe, ale ci, którzy są wśród nas wynagradzają nam wszystko wielkim stopniem gorliwości i zapału w sercach oraz usłużnością. Jest to pomocne i zachęcające, niwelujące różnicę wiekową ciągłością społeczności braterskiej, usług i podtrzymywaniem nieprzerwanie ducha Prawdy od uświęconej przeszłości.

Ci z nas, którzy od dłuższego już czasu są w drodze i często przez to bardziej zaznajomieni z „wzorem”, starają się poprzez wspólne studiowanie, zachętę i przykład zachować te wskazówki jakie otrzymaliśmy od Pana w sprawach wiary i postępowania. Zdajemy sobie sprawę z tego, że wiele spośród tych rzeczy, tak niezbędnych do zrozumienia terażniejszej prawdy, zostało nam podanych za pośrednictwem tych spośród Jego ludu, którzy już od nas odeszli — „których zawsze miłowaliśmy i miłujemy nadal i którzy opuścili nas jedynie na chwilę.” Obecnie, gdy na nas spoczywa cała odpowiedzialność, nie wolno nam w tym względzie zawieść Pana.

Nasz drogi brat Armstrong nie jest już dłużej w stanie wykonywać pracy, którą kiedyś prowadził, lecz tak wielki jest jego wpływ i szacunek, jaki go otacza za długie, wierne i pracowite życie w Prawdzie, za jego gorliwość dla Pańskiej sprawy, że już sama jego obecność na naszych konwencjach całkowicie zmienia nastrój. Nasza droga siostra Valerie Armstrong bardziej niż kiedykolwiek dotąd stała się jego „okiem i uchem” towarzysząc i pomagając mu nieustannie.

Zmiana miejsca przechowywania literatury.

W związku ze sprzedażą i planowaną rozbiórką użytkowanego dotąd budynku — do czego zmusiły nas ogólne plany rozwoju miasta, magazyn literatury należącej do Ruchu został przeniesiony z Jackson Street w Hyde, Cheshire, do Newport, Humberside (mała wioska, w której mieszkam).

Zgodnie z Brata zaleceniami, Ruch posiada skromną lecz bardzo odpowiednią kwaterę nadającą się do przechowywania wszelkiej literatury w Wielkiej Brytanii. Odpowiednie pomieszczenia są też potrzebne do prowadzenia bez zakłóceń pracy administracyjnej związanej z rozprawianiem literatury w naszym kraju — w nowych pomieszczeniach rozpoczęły się prace adaptacyjne w celu stworzenia odpowiednich warunków do składowania i wysyłki oraz związanego z taką działalnością systemu księgowości. Tomy, czasopisma, traktaty, wykresy, itp. są obecnie bezpiecznie składowane, ale wciąż jeszcze w najbliższej przyszłości czeka nas wiele pracy, pragniemy bowiem odbudować wydajny system pracy, który pozwoli nam kontynuować działalność prowadzoną przez naszego drogiego brata Armstronga.

Brytyjscy bracia zachowują pogodę ducha i z zainteresowaniem obserwują zdumiewający rozwój wydarzeń, jaki ma miejsce w każdej sferze spraw światowych. Jesteśmy pewni, że każdy zarys Boskiego Planu, w formie w jakiej znany jest ludowi Pańskiemu, stanowi o wiele większe i bardziej skomplikowane zagadnienie, niż by to wynikało z prorocstwa. Proste Pańskie oświadczenie dotyczące „czasów ucisku” nie zawiera zbyt wielu szczegółów, ale obecnie możemy zobaczyć cośkolwiek z wielkości Jego „krótkiej działalności na ziemi”, i czcimy Go za to oddając Mu pokłon, gdy śledzimy jak wyłaniają się wszystkie te sprawy. Naprawdę, wielki jest Bóg, któremu służymy!

Praca prowadzona osobiście przez Ciebie jak i rodzinę Domu Biblijnego jest wielce oceniana przez tutejszych przyjaciół, drogi Bracie. Niechaj Pan będzie z Wami wszystkimi!

*Prawdziwie oddany Ci brat w służbie Mistrza H.W. Roberts
(pielgrzym i przedstawiciel towarzyszący) Anglia
PT '92, 25.*

*Panie jak wspaniałe jest imię Twoje po
całej ziemi.*

SKOROWIDZ WERSETÓW BIBLIJNYCH

występujących w Teraźniejszej Prawdzie w 1992 roku

(od nr 420 do nr 425)

1 Księga Moj. Rozdz. 3	4 11	4 Księga Moj. Rozdz. 1	Rozdz. 28	1 71
wiersz str.	23 78	47-54 64	49 6	2 Księga Samuela Rozdz. 1
15 80	Rozdz. 34	32 67	9-12 6	23 6
17 78	6,7 94	16 67	9-12 11	Rozdz. 12
Rozdz. 22	3 Księga Moj. Rozdz. 12	7 72	9-12 82	10-22 15
17,18 55	1-8 64	5 Księga Moj. Rozdz. 1	9-12 87	2 Księga Królewska Rozdz. 1
Rozdz. 26	12 roz. 90	39 74	9-12 88	10-14 78
26 roz. 61	Rozdz. 17		Rozdz. 33	1 Księga Kronik Rozdz. 9
2 Księga Moj. Rozdz. 19	10,11 78		27 92	2 64
3-5 87			1 Księga Samuela Rozdz. 25	

Rozdz. 12	5	6	Rozdz. 12	16	74										
23-38	64	Rozdz. 107	1	2	Rozdz. 4	24	73							
26	64	27	4	Księga Ozeasza	25-27	18	Rozdz. 5	3,5	56				
Rozdz. 16	34	94	3	37	Rozdz. 8	26	2	12.16	74				
Rozdz. 21	6	64	25,50	84	Księga Joela	28	26	12	79				
10-14	16	130	78	2	Rozdz. 2	46	12	13	74				
Rozdz. 23	24-27	64	3	79	28	41	Ew. Św. Jana	5 roz	67				
2 Księga Kronik	7	64	Przyp. Salomona	5	4	Księga Abdiasza	w.4	6	23	79			
Rozdz. 23	7	64	Rozdz. 3	5	4	Księga Micheasza	13	76	3	79			
Księga Ezdrasza	70	64	Rozdz. 23	5	6	Rozdz. 6	14	4	8	37			
Rozdz. 2	24	64	11	23	8	23	29	74	11	85		
Rozdz. 7	15	37	Rozdz. 25	5	6	Księga Habakuka	3	72	11,15	73			
Rozdz. 13	14	23	Rozdz. 30	11	23	Rozdz. 1	3	74	15	77			
Rozdz. 14	10	37	19	6	8	23	3-5	67	19,2	24		
Rozdz. 23	5,6	82	Kazn. Salomonowy	I	95	Księga Aggieusza	8	3	5	72	23	73
Rozdz. 25	27-30	83	Rozdz. 3	7	12	Rozdz. 2	7,8	4	17	74	35-39	92
Rozdz. 39	30	6	Rozdz. 12	16	6	Księga Malachiasza	1	3	21	73	11	74
30-33	30-33	92	Pieśń nad pieśniami	7	12	Rozdz. 4	2	2	51	14	4,5	79
Księga Psalmów	5,6	82	Rozdz. 5	16	6	1	3	52-60	13	5	80	
Rozdz. 2	Rozdz. 39	83	Księga Izajasza	6 roz	23	2	2	53-56	14	1 List Ap. Pawła
Rozdz. 12	27-30	83	Rozdz. 6	16	74	Ew. Św. Mateusza	10-12	64	63	73	do Koryntian
Rozdz. 23	30	6	Rozdz. 7	6 roz	23	Rozdz. 5	Rozdz. 11	39	Rozdz. 12	78	Rozdz. 5
Rozdz. 25	30-33	92	Rozdz. 21	16	74	Rozdz. 12	25,26	39	Rozdz. 14	79	Rozdz. 6
Rozdz. 29	Księga Psalmów	92	Rozdz. 26	12	2	Rozdz. 13	31,32	15	10,11	80	Rozdz. 10
Rozdz. 30	Rozdz. 2	73	Rozdz. 28	12	80	Rozdz. 16	23,30	73	Rozdz. 15	37	Rozdz. 11
Rozdz. 32	Rozdz. 12	95	Rozdz. 29	3	83	Rozdz. 18	34	13	2	39	Rozdz. 15
Rozdz. 34	Rozdz. 23	11	Rozdz. 30	20	83	Rozdz. 19	43	2	7	39	Rozdz. 16
Rozdz. 37	Rozdz. 25	3	Rozdz. 40	14	18	Rozdz. 20	24	15	19-22	73	Rozdz. 17
Rozdz. 42	Rozdz. 27	4	Rozdz. 48	21	6	Rozdz. 22	24	34	33	37	Rozdz. 18
Rozdz. 45	Rozdz. 29	4	Rozdz. 55	28-31	11	Rozdz. 24	24	58	18	64	Rozdz. 18
Rozdz. 46	Rozdz. 30	4	Rozdz. 66	28-31	86	Rozdz. 26	24	34	37	63	Rozdz. 20
Rozdz. 62	Rozdz. 32	37	Rozdz. 82	31	82	Rozdz. 28	28	75	Dzieje Apostolskie	64	Rozdz. 20
Rozdz. 66	Rozdz. 34	37	Rozdz. 88	31	82	Rozdz. 30	28	76	Rozdz. 2	79	Rozdz. 2
Rozdz. 68	Rozdz. 37	5	Rozdz. 91	10	37	Rozdz. 40	29	55	Rozdz. 3	79	Rozdz. 3
Rozdz. 77	Rozdz. 42	37	Rozdz. 99	8,9	6	Rozdz. 48	28	39	Rozdz. 4	73	Rozdz. 4
Rozdz. 78	Rozdz. 45	37	Rozdz. 102	7,8	73	Rozdz. 55	21	44	Rozdz. 10	73	Rozdz. 10
Rozdz. 82	Rozdz. 46	43	Rozdz. 103	11	82	Rozdz. 66	21	26	Rozdz. 17	76	Rozdz. 17
Rozdz. 91	Rozdz. 62	4	Księga Jeremiasza	10	37	Rozdz. 82	21	44	Rozdz. 3	76	Rozdz. 18
Rozdz. 102	Rozdz. 66	4	Rozdz. 4	12	26	Rozdz. 91	21	2	Rozdz. 17	76	Rozdz. 18
Rozdz. 103	Rozdz. 68	37	Rozdz. 6	12	26	Rozdz. 102	22	2	Rozdz. 4	73	Rozdz. 20
1-5	Rozdz. 77	37	Rozdz. 8	13	6	Rozdz. 103	23-27	27	Rozdz. 10	80	Rozdz. 2
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 25	14	2	Rozdz. 107	28	11	Rozdz. 17	73	Rozdz. 10
Rozdz. 91	Rozdz. 82	13	Rozdz. 30	11	2	Rozdz. 116	45-47	66	Rozdz. 13	73	Rozdz. 8
Rozdz. 102	Rozdz. 82	13	Rozdz. 49	11	2	Rozdz. 119	26-28	14	Rozdz. 26	73	Rozdz. 12
Rozdz. 103	Rozdz. 82	13	Rozdz. 51	31	2	Rozdz. 133	52	64	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Ew. Św. Marka	64	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Rozdz. 4	73	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Rozdz. 6	73	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Rozdz. 6	73	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Rozdz. 6	73	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Rozdz. 6	73	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Rozdz. 6	73	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Rozdz. 6	73	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Rozdz. 6	73	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Rozdz. 6	73	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Rozdz. 6	73	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Rozdz. 6	73	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Rozdz. 6	73	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Rozdz. 6	73	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Rozdz. 6	73	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Rozdz. 6	73	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Rozdz. 6	73	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Rozdz. 6	73	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Rozdz. 6	73	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Rozdz. 6	73	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Rozdz. 6	73	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Rozdz. 6	73	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Rozdz. 6	73	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Rozdz. 6	73	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Rozdz. 6	73	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Rozdz. 6	73	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Rozdz. 6	73	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Rozdz. 6	73	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Rozdz. 6	73	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Rozdz. 6	73	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Rozdz. 6	73	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Rozdz. 6	73	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Rozdz. 6	73	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Rozdz. 6	73	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Rozdz. 6	73	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Rozdz. 6	73	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Rozdz. 6	73	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Rozdz. 6	73	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Rozdz. 6	73	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26
1-5	Rozdz. 82	13	Rozdz. 72	14	20	Rozdz. 133	Rozdz. 6	73	Rozdz. 26	76	Rozdz. 26		

16,17 36	18 73	Rozdz. 2	26-29 4	3 roz..... 3
16-25 77	18 79	14 75	List Ap. Jakuba	1 List Ap. Jana
25 79	Rozdz. 2	20 41	Rozdz. 1	Rozdz. 1
Rozdz. 6	18 35	Rozdz. 3	18 73	9 15
9 11	20-22 35	I 26	1 List Ap. Piotra	Rozdz. 5
15 74	Rozdz. 3	12 37	Rozdz. 1	6 79
List Ap. Pawła	1-3 36	List Ap. Pawła do	3 76	11 73
do Efezjan	4 73	Tytusa Rozdz. 3	23 73	11 79
Rozdz. 1	1 List Ap. Pawła do	5 76	Rozdz. 2	14,15 5
13 77	Tesaloniczan	List Ap. Pawła	20-24 14	Obj. Ap. Jana
13,14 73	Rozdz. 5	do Filemona	Rozdz. 3	Rozdz. 3
13,14 79	2,3 3	Rozdz. 4	14-18 64	19 37
18-21 79	2,3 19	6 39	18 79	Rozdz. 4
Rozdz. 2	4,5 4	List do Żydów	Rozdz. 4	7 11
1 73	1 List Ap. Pawła	Rozdz. 2	12,13 38	7 87
Rozdz. 5	do Tymoteusza	11 79	12-19 64	Rozdz. 7
16 25	Rozdz. 2	17 79	Rozdz. 5	7 roz..... 43
18 43	5,6 13	Rozdz. 7	9 37	Rozdz. 12
List Ap Pawła	Rozdz. 3	16 79	2 List Ap. Piotra	14 11
do Filipian	16 80	26 12	Rozdz. 1	14 89
Rozdz. 3	Rozdz. 4	Rozdz. 8	19 78	Rozdz. 17
12-14 76	12 58	6-13 76	19 79	1,15 72
21 77	2 List Ap. Pawła	Rozdz. 9	Rozdz. 3	Rozdz. 21
List Ap. Pawła	do Tymoteusza	28 72	5 71	1-10 3
do Kolosan	Rozdz. 1	Rozdz. 12	7,11 3	25 78
Rozdz. 1	7 50		13,14 4	25 79

LETNIE KONWENCJE

GENERALNA KONWENCJA

organizowana przez

Świecki Ruch Misyjny „EPIFANIA”



Sobota, Niedziela, Poniedziałek 17, 18, 19
Lipca 1993 roku

BYDGOSZCZ

z udziałem brata G. Herziga (USA)

Przewodniczący: br. Zbigniew Pietrzak

Sobota, 17 Lipca

„Człowieka polegającego na tobie zachowywaj
w pokoju” — Iz. 26 : 3.

9. ⁰⁰ — 9. ¹⁵	Naboż. Poranne . .	br. M. Zenderowski
9. ¹⁵ — 9. ³⁰	Powitanie	br. Jerzy Szpunar
9. ³⁰ — 11. ³⁰	Wykład.....	br. G. Herzig
	(ew. zast. br.	Leopold Markowski)
12. ⁰⁰ — 13. ⁰⁰	Wykład.....	br. K. Kiełbowicz
13. ³⁰ — 14. ³⁰	Wykład.....	br. H. Mintura
15. ⁰⁰ — 16. ⁰⁰	Wykład.....	br. W. Jędrzejczyk

Niedziela, 18 Lipca

„W ostateczne dni nastaną czasy trudne. Albowiem będą
ludzie zdraycy, nadęci ... rozkoszy raczej miłujący
niż miłujący Boga” — 2 Tym. 3: 1,4.

9. ⁰⁰ — 10. ³⁰	Zebr. Świadcstw . .	br. W. Zelent
11. ⁰⁰ — 13. ⁰⁰	Wykład	br. G. Herzig
	(ew. zast. br. Józef Ryl)	
13. ³⁰ — 14. ³⁰	Wykład.....	br. Jerzy Stegliński

15.⁰⁰ — 16.³⁰ SYMPOZJUM: BÓG

1. „Jego egzystencja”	br. H. Bacik
2. „Jego Słowo”	br. B. Nowicki
3. „Jego Plan”	br. J. Chmielewski

Poniedziałek 19, Lipca

„Izali nie mam pić kielicha tego, który mi dał Ojciec ?”
— Jana 18: 11.

8. ⁰⁰ — 8. ¹⁵	Nabożeństwo Poranne	br. T. Krzanowski
8. ³⁰ — 9. ³⁰	Wykład	br. R. Czyrny
9. ⁴⁵ — 10. ⁴⁵	Wykład	br. A. Wojtko
11. ⁰⁰ — 12. ⁰⁰	Wykład	br. Z. Karolewski
12. ³⁰ — 14. ⁰⁰	Wykład.....	br. G. Herzig
	(ew. zast. br. P. Woźnicki)	
14. ⁰⁰ — 14. ³⁰	ZAKOŃCZENIE	
	— uczta miłości —	br. Zbigniew Pietrzak

GENERALNA KONWENCJA

organizowana przez

Świecki Ruch Misyjny „EPIFANIA”

Wtorek, Środa, Czwartek 20, 21, 22 Lipca 1993 roku

WROCŁAW

z udziałem brata G. Herzig (USA)

Przewodniczący: br. Henryk Mintura

Wtorek, 20 Lipca

„Jam jest ona winna macica prawdziwa, a Ojciec mój jestci winiarzem. Każdą latorośl, która we mnie owocu nie przynosi, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby obfitszy owoc przynosiła” — Jana 15 : 1,2

9 ⁰⁰ — 9 ¹⁵	Naboż. Poranne . .	br. J. Grochowicz
9 ¹⁵ — 9 ³⁰	Powitanie	br. Jan Ryl
9 ³⁰ — 11 ³⁰	Wykład	br. G. Herzig
	(ew. zast. br. Leopold Chudecki)	
12 ⁰⁰ — 13 ⁰⁰	Wykład	br. B. Bacik
13 ³⁰ — 14 ³⁰	Wykład	br. H. Olekszy
14 ⁴⁵ — 15 ⁴⁵	Wykład	br. E. Grodziriski

Środa, 21 Lipca

Jam się na to narodził, i na tom przyszedł na świat, abym świadectwo wydał prawdzie” — Jana 18 : 37

8 ⁰⁰ — 9 ³⁰	Zebranie Świadectw	br. P. Ozimek
10 ⁰⁰ — 12 ⁰⁰	Wykład.....	br. G. Herzig
	(ew. zast. br. Eugeniusz Kula)	
12 ³⁰ — 13 ³⁰	Wykład.....	br. St. Michalak
14 ⁰⁰ — 15 ³⁰	SYMPOZJUM: Psalm 23 : 1,2	

1. „Pan jest pasterzem moim, na niczym mi nie zejdzie” . . br. Adam Urban
2. „Na paszach zielonych postawił mię” br. Grzegorz Nowak
3. „a do wód cichych prowadzi mię” br. Tomasz Strojny

Czwartek, 22 Lipca

„Bliski jest Pan tym, którzy są skruszonego serca, a utrapionych w duchu zachowuje. Wiele złego przychodzi na sprawiedliwego; ale z tego wszystkiego wrywa go Pan” — Ps. 34: 19,20

9 ⁰⁰ — 9 ¹⁵	Nabożeństwo Poranne	br. T. Domaradzki
9 ³⁰ — 10 ³⁰	Wykład.....	br. St. Piętka
11 ⁰⁰ — 12 ⁰⁰	Wykład	br. Zb. Pietrzak
12 ³⁰ — 14 ⁰⁰	Wykład	br. G. Herzig
	(ew. zast. br. Marek Piotrowski)	
14 ⁰⁰ — 14 ³⁰	ZAKOŃCZENIE	
	— uczta miłości — br. Henryk Mintura	

GENERALNA KONWENCJA

organizowana przez

Świecki Ruch Misyjny „EPIFANIA”Piątek, Sobota, Niedziela,
23, 24, 25 Lipca 1993 roku**KATOWICE**

z udziałem brata G. Herzig (USA)

Przewodniczący: br. E. Grodziński

Piątek, 23 Lipca

„A jeśli kto o swoich ... starania nie ma, wiary się zaprzął, i gorszy jest niż niewierny” — 1 Tym. 5 : 8

9 ⁰⁰ — 9 ¹⁵	Naboż. Poranne . .	br. J. Czorny
9 ¹⁵ — 9 ⁵	Powitanie.....	br. E. Kula
9 ¹⁵ — 11 ³⁰	Wykład.....	br. G. Herzig
	(ew. zast. br. St. Blecharczyk)	
12 ⁰⁰ — 13 ⁰⁰	Wykład.....	br. H. Foryś
13 ³⁰ — 14 ³⁰	Wykład.....	br. St. Frąckowiak
14 ⁴⁵ — 15 ⁴⁵	Wykład.....	br. J. Montewski

Sobota, 24 Lipca

„Wiele może uprzejma modlitwa sprawiedliwego”

- Jak. 5:16

9 ⁰⁰ — 10 ³⁰	Zebr. Świadectw . .	br. B. Zenderowski
11 ⁰⁰ — 13 ⁰⁰	Wykład	br. G. Herzig
	(ew. zast. br. Cyryl Pakuła)	
13 ³⁰ — 14 ³⁰	Wykład	br. M. Tulej
15 ⁰⁰ — 16 ³⁰	SYMPOZJUM: Józef, syn Jakuba	

1. W domu swego ojca..... br. Alfred Ryl
2. Niewolnik w Egipcie..... br. Otton Ryl
3. Władca na dworze faraona br. L. Szpunar

Niedziela, 25 Lipca

„Jeden jest zakonodawca, który może zbawić i zatracić. Ale ty ktoś jest, co potępiasz drugiego?” — Jak. 4:12

8 ⁰⁰ — 8 ¹⁵	Nabożeństwo Poranne	br. E. Lekki
8 ³⁰ — 9 ³⁰	Wykład.....	br. J. Szwed
10 ⁰⁰ — 11 ⁰⁰	Wykład.....	br. P. Woźnicki
11 ³⁰ — 12 ³⁰	Wykład.....	br. J. Walczak
13 ⁰⁰ — 14 ³⁰	Wykład.....	br. G. Herzig
	(ew. zast. br. J. Szpunar)	
14 ³⁰ — 15 ⁰⁰	ZAKOŃCZENIE	
	— uczta miłości — br. E. Grodziński	

GENERALNA KONWENCJA

organizowana przez

Świecki Ruch Misyjny „EPIFANIA”



Poniedziałek, Wtorek, Środa, Czwartek
26, 27, 28, 29 Lipca 1993 roku

WÓLKA NIEDŹWIEDZKA

z udziałem brata G. Herziga (USA)
Przewodniczący: br. Michał Łotysz

Poniedziałek, 26 Lipca

„Temu, co zwycięży ... dam mu kamyk biały, a na onym
kamyku imię nowe napisane, którego nikt nie zna,
tylko ten, który je przyjmuje” — Obj. 2 : 17

10. ⁰⁰ — 10. ¹⁵	Naboż. Poranne ...	br. J. Łagowski
10. ¹⁵ — 10. ³⁰	Powitanie	br. St. Ozimek
10. ³⁰ — 12. ³⁰	Wykład	br. G. Herzig
		(ew. zast. br. J. Walczak)
15. ⁰⁰ — 16. ⁰⁰	Wykład	br. Jerzy Szpunar
16. ³⁰ — 17. ³⁰	Wykład	br. C. Pakuła
18. ⁰⁰ — 19. ⁰⁰	Wykład	br. Jan Ryl

Wtorek, 27 Lipca

„Nie znajdziemy przeciwko temu Danijelowi żadnej
przyczyny, chyba, żebyśmy co znaleźli przeciwko niemu
w zakonie Boga jego” — Dan. 6 : 5

9.¹⁵ — 930. Naboż. Poranne br. A. Białkowski

9. ³⁰ — 11. ¹⁵	Wykład	br. G. Herzig
		(ew. zast. br. Czesław Kucharz)
12. ⁰⁰ — 13. ⁰⁰	Wykład	br. St. Nowak
15. ⁰⁰ — 16. ⁰⁰	Wykład	br. M. Łotysz
16. ³⁰ — 18. ³⁰	Wykład	br. G. Herzig
		(ew. zast. br. St. Piętka)

Środa, 28 Lipca

„Chociażbyście też cierpieli dla sprawiedliwości,
błogosławieni jesteście” — 1 Piotra 3 : 14

9. ⁰⁰ — 10. ³⁰	Zebr. Świadectw .	br. E. Ryl (Dobryłów)
11. ⁰⁰ — 13. ⁰⁰	Wykład	br. G. Herzig
		(ew. zast. br. Wł. Grochowicz)
15. ⁰⁰ — 16. ³⁰	SYMPOZJUM: Droga Jezusa	

- 1. Od narodzenia do Jordanu** br. E. Ryl (Wrocław)
- 2. Od Jordanu do Kalwarii . .** br. E. Blecharczyk
- 3. Od zmartwychwstania
do wniebowstąpienia . .** br. J. Szul

17. ⁰⁰ — 19. ⁰⁰	Wykład	br. G. Herzig
		(ew. zast. br. J. Spadziński)

Czwartek, 29 Lipca

„Bóg nasz ... mocen jest wyrwać nas” —
Dan. 3 : 17

8. ⁰⁰ — 9. ³⁰	Zebr. Świadectw ...	br. J. Stasiowski
10. ⁰⁰ — 11. ⁰⁰	Wykład	br. Józef Ryl
11. ³⁰ — 12. ³⁰	Odpowiedzi na pytania	br. P. Woźnicki
13. ⁰⁰ — 14. ⁰⁰	Wykład	br. M. Olekszy
14. ⁰⁰ — 14. ³⁰	ZAKOŃCZENIE	
	— uczta miłości	br. M. Łotysz

NASZ DROGI BRAT JAN MACHNIO, pielgrzym pomocniczy Ruchu zakończył swój „chrześcijański bieg” w dniu 3 kwietnia br. o godz. 8.¹⁵ w szpitalu w Tarnowie. W czasie rozmowy z żoną i córką przy obiedzie podniósł szklanke z napojem i w tym momencie nastąpił wylew, po którym już nie odzyskał przytomności, pomimo kilkudniowych intensywnych zabiegów lekarzy w szpitalu.

Pogrzeb odbył się w dniu 6 kwietnia o godz. 12.³⁰. W kaplicy cmentarnej przemawiał br. Cyryl Pakuła i nad grobem br. Piotr Woźnicki. Udział w pogrzebie wzięło ponad 300 braci i sióstr z różnych miejscowości oraz członkowie rodziny zmarłego z Lublina.

Zmarły cieszył się wielkim poważaniem wśród ludu Bożego w Kraju i za granicą oraz wśród przyjaciół, znajomych i sąsiadów.

Poświęcił się Bogu na służbę w 1933 roku. W 1948 roku został mianowany ewangelistą Ruchu, a w 1955 pielgrzymem pomocniczym. Służbę tę wykonywał gorliwie i wiernie ku chwale Bożej. Przeżył 80 lat wypełnionych w trzech czwartych oddaną służbą Bogu i Jego ludowi. Niech Bóg błogosławi Jego pamięć. Psalm 112:6.

TERAŻNIEJSZA PRAWDA I ZWIASTUN CHRYSTUSOWEJ EPIFANII

Niezależny Dwumiesięcznik Religijny wydawany przez Świecki Ruch Misyjny „Epifania”

Czasopismo wolne od wpływu jakichkolwiek wyznań, partii, organizacji i wierzeń ludzkich, związane jest z Bogiem w takim stopniu, w jakim rozumie Jego Słowo. Jest ono wydawane w obronie Prawdy parazyjnej, udzielanej przez Pana za pośrednictwem „onego Sługi”, jako podstawy wszelkiego dalszego rozwoju Prawdy, w obronie zarządzeń, statutu i testamentu również danych przez Pana za pośrednictwem „onego Sługi” i w celu przedstawiania oraz bronięcia rozwijającej się Prawdy epifaniczno-bazylejskiej, będącej pokarmem na czasie dla ludu Pana, zgodnie z Jego wolą.

Wszelkie wpłaty na wydawnictwo prosimy dokonywać na rachunek bieżący: Świecki Ruch Misyjny „Epifania”, Zarząd Główny, I Oddział Miejski PKO w Poznaniu, Nr konta 63513 — 58391 — 136.

Terażniejsza Prawda będzie również wysyłana bezpłatnie tym członkom Ruchu, którzy o to poproszą.